



Caritas Archidiecezji Białostockiej prosi o włączenie się w akcję pomocową Michałowi, który czeka na operację serca w Niemczech. Aby zabieg mógł się odbyć brakuje jeszcze 40 tysięcy złotych. Środki można wpłacać bezpośrednio przez serwis internetowy: <http://pomagam.caritas.pl/zdrowe-serce-dla-michala/>

. Można również dokonać wpłaty na konto Caritas:

**66 1240 5211 1111 0000 4931 3527 z dopiskiem "Serce dla Michała"**

lub w sekretariacie Caritas przy ul. Warszawskiej 32 w Białymstoku w godz. 8:00-15:00

Rodzina Michała bardzo prosi o pomoc, a jego mama opowiada historię choroby: "Michał wraz siostrą Amelią przyszedł na świat 06.09.2002 r. w 34 tygodniu ciąży bliźniaczej. Od chwili gdy lekarze wykryli jego wadę stres nas nie opuścił.

Przez tę diagnozę rodzeństwo nie mogło razem wrócić do domu. Potrzebna była natychmiastowa operacja. 11.09.2002 r. został przewieziony do Centrum Zdrowia Dziecka. Tam po miesięcznym pobycie na oddziale wcześniaków odbyła się pierwsza operacja. Wykonano korekcję w krążeniu pozaustrojowym.

Okres pooperacyjny był pełen powikłań (gronkowiec, zapalenie płuc, niewydolność krążenia). Przez pierwszy miesiąc nasz chłopiec dzielnie walczył podłączony do respiratora na OIOMie. Na początku listopada został przeniesiony na Oddział Kardiologii, a w dniu 06.12.2002 r. zabraliśmy go wreszcie do domu. Po rozmowie z kardiochirurgiem wiedzieliśmy, że potrzebne będą kolejne operacje. 11.03.2004 r. wykonano kolejne cewnikowanie serca oraz jednoczasowy zabieg interwencyjny: plastykę balonową zwężenia aorty. Michał był omawiany na kominku kardiologicznym, a ostateczne decyzje miały zapaść na konsylium kardiologów i kardiochirurgów. Pojawialiśmy się na kolejnych kontrolach i za każdym razem słyszeliśmy te same słowa: „Proszę czekać, porównamy wyniki przy następnej kontroli“.

We wrześniu 2012 r. miało miejsce kolejne cewnikowanie. Myśleliśmy, że w końcu coś się ruszyło. Dowiedzieliśmy się, że potrzebne będzie jeszcze angio CT serca, co nastąpiło 21.01.2013 r. Poinformowano nas o zakwalifikowaniu syna do zabiegu Zespołu Glenna. O terminie przyjęcia do Kliniki Kardiochirurgii mieliśmy się dowiedzieć wkrótce. Na wezwanie czekaliśmy kolejne 2 lata! **Dnia 03.02.2015 r. nad ranem zadzwonił telefon: „Czy jesteście w stanie przyjechać jutro?“ – usłyszałam w słuchawce. Oczywiście, że tak! Czekaliśmy**

**tak długo. Michał został przyjęty na oddział gdzie 2 tygodnie czekaliśmy na decyzję o terminie operacji. Kolejne dzieci szły na zabiegi, tylko nie Michał..**

Dnia 16.02.2015 r. nasz syn został powtórnie omówiony na konsylium. Dowiedzieliśmy się, że po przeanalizowaniu całości badań diagnostycznych, uwzględniając stan kliniczny i ryzyko reoperacji **syn został zdyskwalifikowany z dotychczas planowanej formy leczenia chirurgicznego. Lekarz prowadzący nieśmiało wspomniał o konieczności przeszczepu serca.** Wtedy zdecydowaliśmy się na konsultację z prof. Malcem, który operuje dzieci w niemieckiej klinice w Münster. Profesor jako pierwszy podarował nam nie tylko nadzieje, ale przekazał całą wiedzę na temat rokowań leczenia. Zakłada on całkowitą korekcję wady serca Michałka!

**Z Münster otrzymaliśmy już kwalifikację do zabiegu oraz wycenę operacji.** Jej koszt to 36500 €. Jest to dla nas kwota nieosiągalna. Zwracamy się z prośbą o pomoc, która pomoże uratować nasze dziecko! Nawet najmniejsza kwota wiele dla nas znaczy i przybliży **do planowanej operacji wyznaczonej na 22 października 2015 roku".**